

Sygn. akt III AUa 445/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zofia Rybicka - Szkibiel
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka SSO del. Beata Górską (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 12 lutego 2015 r. w Szczecinie

sprawy T. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o przyznanie renty socjalnej

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 26 marca 2014 r. sygn. akt VI U 1107/13

oddala apelację.

SSO del. Beata Górską SSA Zofia Rybicka - Szkibiel SSA Barbara Białecka

Sygnatura akt III A Ua 445/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 marca 2014 roku Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. z dnia 10 lipca 2013 roku i przyznał T. K. prawo do renty socjalnej od dnia 29 kwietnia 2013 roku na stałe.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następującym stanie faktycznym i rozważaniach prawnych.

Ubezpieczona T. K. odwołała się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. z dnia 10.07.2013 r., w której odmówiono jej prawa do renty socjalnej. W uzasadnieniu wskazała, iż od dziecka cierpi na bardzo dużą wadę wzroku – krótkowzroczność z niedowidzeniem. Samodzielnie nie może wykonywać wielu czynności, bardzo często ma zawroty głowy.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie, powołując się na orzeczenie Komisji Lekarskiej w Z. z dnia 24.06.2013 r. ustalające, iż ubezpieczona nie jest całkowicie niezdolna do pracy.

T. K. urodziła się (...), ma wykształcenie zawodowe – szwaczka. Pracowała jako pomoc w przedszkolu, nie pracuje od ok. 15 lat.

Ubezpieczona od wczesnego dzieciństwa ma wadę wzroku, nosiła okulary korekcyjne. Obecnie jej wada ma poziom -20 dioptrii.

Ubezpieczona jest całkowicie niezdolna do pracy z powodu stanu układu wzrokowego, od daty złożenia wniosku o rentę. Niezdolność ta ma charakter trwały.

W dniu 29.04.2013 r. ubezpieczona złożyła wniosek o przyznanie renty socjalnej. Lekarz orzecznik ZUS w orzeczeniu z dnia 21.05.2013 r. ustalił, iż badana nie jest całkowicie niezdolna do pracy. Podobnie Komisja Lekarska ZUS wykluczyła istnienie u ubezpieczonej całkowitej niezdolności do pracy. Na tej podstawie ZUS w decyzji z dnia 10.07.2013 r. odmówił ubezpieczonej prawa do renty socjalnej.

Na skutek odwołania się ubezpieczonej od powyższej decyzji, w ocenie Sądu Okręgowego istotnym w sprawie było ustalenie i rozstrzygnięcie, czy spełnia ona warunki niezbędne do uznania, że jest osobą całkowicie niezdolną do pracy, względnie charakteru tej niezdolności oraz czasu jej trwania i powstania.

Zgodnie z przepisem art. 4 ustawy z dnia 27.06.2003r. o rencie socjalnej (Dz.U nr 135, poz.1268) prawo do tego świadczenia przysługuje osobie pełnoletniej całkowicie niezdolnej do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało przed ukończeniem 18 roku życia, w trakcie nauki w szkole lub w szkole wyższej przed ukończeniem 25 roku życia albo w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej. Świadczenie przyznaje się na stałe w przypadku niezdolności trwałej albo okresowo w przypadku niezdolności okresowej. Ustalenia całkowitej niezdolności do pracy dokonuje lekarz orzecznik ZUS na zasadach i w trybie określonych w ustawie z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U z 2004 r. nr 39, poz.353 ze zm.) art. 5 ustawy o rencie socjalnej. Całkowicie niezdolną do pracy w rozumieniu ustawy o emeryturach i rentach z FUS jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy (art. 12). Przy ocenie stopnia i trwałości niezdolności do pracy oraz rokowania co do odzyskania zdolności do pracy uwzględnia się: stopień naruszenia sprawności organizmu oraz możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia lub rehabilitacji, możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne (art. 13 ust. 1 ustawy o emeryturach...).

Sąd Okręgowy uznał, że wyjaśnienie okoliczności objętych istotą sporu wymagało wiadomości specjalnych, dlatego dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z dziedziny odpowiadającej schorzeniom ubezpieczonej – okulisty i medycyny pracy.

Biegła okulista rozpoznała u ubezpieczonej krótkowzroczność zwyrodnieniową (wadę wrodzoną) i astygmatyzm, z głębokim niedowidzeniem do dali i z bliska okiem prawym i znacznym niedowidzeniem do dali i z bliska okiem lewym oraz z licznymi zmianami zwyrodnieniowymi siatkówek w częściach obwodowych. Badana jest praktycznie jednooczna. W opinii biegła stwierdziła, że ubezpieczona jest całkowicie niezdolna do pracy. Niezdolność ta wynika z praktycznej jednooczności przy znacznym niedowidzeniu jedyne go oka do dali i z bliska oraz ze znacznych zmian siatkówek obwodowych, zagrażających odwarstwieniem. W związku z opisanymi zmianami badana nie jest zdolna do pracy wzrokowej z bliska (zgodnie z poziomem jej kwalifikacji), a także do pracy fizycznej, nawet lekkiej, ponieważ stopień zaawansowania zwyrodnień obwodowych jest znaczny i odwarstwienie siatkówki, a więc utrata widzenia, jest realne.

Za datę początkową niezdolności biegła przyjęła datę złożenia wniosku rentowego. Podała również, że krótkowzroczność wysoka zwyrodnieniowa jest schorzeniem wrodzonym, ale nasilenie zmian rozwija się w różnych okresach życia i często chory jest przez wiele lat zdolny do pracy, nim nastąpi takie zaawansowanie zmian, które uniemożliwią mu pracę zarobkową. Niezdolność do pracy ubezpieczonej ma charakter stały, ponieważ zmiany zwyrodnieniowe mają charakter postępujący, a więc stan okulistyczny w omawianym przypadku będzie się pogarszał, a nie poprawiał.

Biegła nie zgodziła się z opinią Komisji lekarskiej ZUS. Swoje stanowisko uzasadniła faktem, że w swoim orzeczeniu Komisja Lekarska ZUS z całą pewnością nie uwzględniła stanu siatkówek T. K., w sposób bezpośredni wpływającego na jej zdolność do pracy.

Ubezpieczona nie zgłosiła zastrzeżeń do wydanej w sprawie opinii. Organ rentowy zgłosił wątpliwości, co do podanej przez biegłą daty powstania całkowitej niezdolności oraz co do tego, czy na pewno jest to niezdolność o trwałym charakterze. W związku z tym wniosł o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłej sądowej z zakresu okulistyki.

Sąd Okręgowy uznał, iż wydana w sprawie opinia jest pełna, logiczna i wyczerpująca. Została sporządzona w sposób rzetelny, przez uprawnioną do tego osobę, w granicach przyznanych jej kompetencji. Nie ujawniły się też żadne okoliczności w sprawie, które podważyłyby rzetelność jej sporządzenia. Sąd Okręgowy w pełni przypisał rzeczonyj opinii przymiot wiarygodności. Argumentację biegłej uznał za przekonującą w świetle zasad doświadczenia życiowego oraz wskazań wiedzy i logiki. Biegła dysponując wiedzą na temat środków jakimi dysponuje współczesna medycyna oraz również w zakresie postępów w okulistyce orzekła trwałą niezdolność do pracy wiążącą się z naruszeniem sprawności organizmu powstałym we wczesnym dzieciństwie. Pozwany nie wskazał na znane mu postępy medycyny w tym zakresie, aby uzasadnić wniosek o przedłużenie niniejszego postępowania. W ocenie Sądu Okręgowego sformułowanie przypuszczenia, czy wątpliwości pozwanego na jakie się powołuje w piśmie z dnia 23.01.2014 roku, nie są wystarczające do uzasadnienia wniosku dowodowego. Biegła oparła się na dokumentacji medycznej zawartej w aktach organu rentowego, a także na wywiadzie uzyskanym od ubezpieczonej oraz na bezpośrednim jej badaniu. Dlatego też Sąd ocenił omawiany dowód jako miarodajny dla wydania rozstrzygnięcia w rozpoznawanej sprawie i w związku z tym oddalił wniosek dowodowy pozwanego o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłej. Sąd postanowił ponadto pominąć dowód z opinii specjalisty medycyny pracy, uznając sprawę za dojrzałą do rozstrzygnięcia.

Na tle opinii biegłej, zgromadzonej w sprawie dokumentacji medycznej i akt ZUS Sąd Okręgowy wywiódł, iż ubezpieczona jest całkowicie niezdolna do pracy w związku z naruszeniem sprawności organizmu powstałym przed 18 rokiem życia, od daty złożenia wniosku o rentę socjalną na stałe. W konsekwencji, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. Sąd uwzględnił odwołanie T. K. i zmienił zaskarżoną decyzję orzekając jak w wyroku.

Apelację od tego wyroku wniosł organ rentowy.

Zaskarżył wyrok w całości i zarzucił mu naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 227 k.p.c. polegające na dowolnej a nie swobodnej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w wyniku pominięcia wniosku dowodowego zawartego w piśmie procesowym organu rentowego z dnia 23 stycznia 2014r. i załączonej do przedmiotowego pisma opinii Przewodniczącego Komisji Lekarskiej organu rentowego z dnia 22 stycznia 2014r. zgłoszonego w przedmiocie dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z opinii uzupełniającej biegłego sądowego okulisty, na okoliczność wyjaśnienia zastrzeżeń i zarzutów zawartych w w/w opinii, co skutkowało nierozpoznanie istoty sporu, a które to uchybienia miały istotny wpływ na wynik sprawy.

Apelujący wniosł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od ubezpieczonej na rzecz organu rentowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelujący podał, że wniosek o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego sądowego był uprawniony gdyż w zaświadczeniu złożonym przy wniosku o rentę, lekarz leczący dokonał oceny stanu narządu wzroku. Zdaniem organu rentowego ubezpieczona już przed podjęciem zatrudnienia mogła być częściowo niezdolna do pracy. Apelujący podał, że oceny siatkówek dokonał lekarz leczący, dlatego Komisja Lekarska ZUS nie musiała oceniać już ich stanu, a stan ten mógł ulec z czasem pogorszeniu i o takiej możliwości biegła pisała. Według apelującego biegła sądowa nawet nie usiłowała wykazać, czy istniejące obecnie różne metody leczenia, dałyby jakąś szansę np. wykonywane przeszczepy siatkówek. Apelujący nie zgodził się z oceną Sądu Okręgowego, że opinia biegłej jest rzetelna, fachowa i wyczerpująca. Podkreślił, że brak opinii uzupełniającej, wyjaśniającej zastrzeżenia i zarzuty organu rentowego, skutkowało nierozpoznanie istoty sporu i stanowi o dowolności w orzekaniu (srt. 233 §1 k.p.c.). Skutkowało to błędną subsumcją stanu faktycznego, które to uchybienia miały istotny wpływ na wynik sprawy.

W odpowiedzi na apelację ubezpieczona wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu w instancji odwoławczej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Wbrew zarzutom apelującego Sąd Okręgowy wydał trafne rozstrzygnięcie, które znajduje uzasadnienie w całokształcie okoliczności faktycznych sprawy oraz w treści obowiązujących przepisów prawnych. Oceniając zebrany materiał Sąd I instancji nie naruszył także zasad z art. 233 § 1 k.p.c.

W tym miejscu podkreślenia wymaga, że granice swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego rozumowania. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd zasad określonych w art. 233 k.p.c., wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Tylko te uchybienia mogą być przeciwstawiane uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął to sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 06 listopada 1998 r., II CKN 4/98). Powyższy zarzut staje się skuteczny tylko wówczas, gdy strona wykaże argumentami natury jurystycznej, konkretnie, które z zasad swobodnej oceny dowodów naruszył sąd orzekający. Istotą orzekania jest bowiem zachowanie samodzielności, niezależności w ustaleniu i wyciąganiu wniosków istotnych z punktu widzenia prawa materialnego, nie zaś eksponowanych przez strony, a tej Sąd Okręgowy nie przekroczył. Podkreślić również należy, że wbrew twierdzeniom apelacji prawidłowo wyjaśnione zostały wszystkie istotne okoliczności sprawy w granicach swobodnej sędziowskiej oceny dowodów, a zarzuty skarżącego mają charakter jedynie polemiczny.

Następnie odnotować trzeba, że renta socjalna ma charakter świadczenia zabezpieczającego, a dla nabycia prawa do renty socjalnej istotne jest, by przyczyna naruszenia sprawności organizmu osoby ubezpieczonej (choroba) – powodująca całkowitą niezdolność do pracy – powstała nie później niż w okresach wymienionych w art. 4 ust. 1 pkt 1-3 ustawy o rencie socjalnej. Zgodnie z art. 4 ustawy o rencie socjalnej, świadczenie to przysługuje osobie pełnoletniej całkowicie niezdolnej do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało przed ukończeniem 18 roku życia, w trakcie nauki lub nauki w szkole wyższej przed ukończeniem 25 roku życia lub w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej.

Zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego z 26 stycznia 2011r. I UK 240/10 LEX nr 738533 – pojęcia „całkowita niezdolność do pracy” i „naruszenie sprawności organizmu” nie są tożsame. Można więc stwierdzić, że całkowita niezdolność do pracy i naruszenie sprawności organizmu mogą powstać w różnych momentach. Możliwe jest więc, że całkowita niezdolność do pracy powstanie później niż naruszenie sprawności organizmu (tak jak to miało miejsce w przedmiotowej sprawie). Może się zdarzyć, że zmiany chorobowe u osoby, u której doszło do naruszenia sprawności organizmu, nasiliły się do tego stopnia, że uniemożliwią jej wykonywanie jakiejkolwiek pracy. Tak też w ocenie Sądu Najwyższego zasadnicze znaczenie ma to, że naruszenie sprawności organizmu, z powodu którego doszło do całkowitej niezdolności do pracy musi powstać w okresach wymienionych w art. 4 ust. 1 pkt 1-3 ustawy. Całkowita niezdolność do pracy musi pozostawać w związku przyczynowym z naruszeniem sprawności organizmu powstałym w okresach wynikających z przepisu art. 4 ust. 1 pkt 1-3 ustawy.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy koniecznym było, rozstrzygnięcie czy naruszenie sprawności organizmu T. K. powodujące jej całkowitą niezdolność do pracy powstało przed ukończeniem 18 roku życia. Biegła sądowa, czego żadna ze stron nawet nie usiłowała zakwestionować, stwierdziła że ubezpieczona cierpi na wrodzoną krótkowzroczność zwyrodnieniową, której nasilenie zmian rozwija się w różnych okresach życia i często chory przez wiele lat jest zdolny do pracy, zanim nastąpi takie zaawansowanie zmian, które uniemożliwia pracę zarobkową. Biegła również podała, że całkowita niezdolność do pracy wynika z praktycznej jednoocznosci przy znacznym niedowidzeniu jedyne go oka do dali i z bliska oraz znacznych zmian siatkówek obwodowych zagrażających odwarstwieniem. Opisane zmiany w ocenie biegłej dr n. med. Danuty M. P. powodują niezdolność do pracy wzrokowej z bliska (zgodnie z poziomem kwalifikacji) oraz do pracy fizycznej, nawet lekkiej, gdyż stopień zaawansowania zwyrodnień obwodowych jest znaczny i odwarstwienie siatkówki, a więc utrata widzenia, jest realna. Za datę początkową przyjęła datę złożenia wniosku czyli 29 kwietnia 2013r. i podała, że niezdolność do pracy ma charakter trwały, gdyż zmiany zwyrodnieniowe mają charakter postępujący i stan okulistyczny będzie się pogarszał, a nie poprawiał.

Biegła nie zgodziła się z opinią Komisji lekarskiej ZUS. Swoje stanowisko uzasadniła faktem, że w swoim orzeczeniu Komisja Lekarska ZUS z całą pewnością nie uwzględniła stanu siatkówek T. K., w sposób bezpośredni wpływającego na jej zdolność do pracy.

Mając powyższe na uwadze, stwierdzić należy, że wnioskodawczyni wykazała, że zostały spełnione przesłanki prawa do renty socjalnej. Doszło bowiem do znacznego pogorszenia wrodzonej, zwyrodnieniowej wady wzroku, powodującej całkowitą, trwałą niezdolność do pracy. W świetle opinii biegłej wrodzoną wadę wzroku należy powiązać z rozpoznanym na dzień 29 kwietnia 2013r. stanem wzroku uniemożliwiających wykonywanie jakiegokolwiek pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami. Zatem w sprawie zostało wykazane, że naruszenie sprawności organizmu pozostaje w związku przyczynowym z całkowitą niezdolnością do pracy i powstało w okresach wymienionych w art. 4 ust. 1 pkt 1.

Apelujący zarzuca również, rozstrzygnięciu naruszenie przepisów prawa procesowego art. 227 k.p.c. i 233 k.p.c. poprzez nierozpoznanie istoty sprawy i pominięcie wniosku dowodowego, Przewodniczącego Komisji Lekarskiej ZUS o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłej sądowej na okoliczność postawionych przez niego zarzutów. Przedmiotowe zastrzeżenia dotyczyły ustalonej daty powstania całkowitej niezdolności do pracy, której co do zasady nie kwestionuje. Powołując się na zastrzeżenia Przewodniczącego Komisji Lekarskiej ZUS z 22 stycznia 2014r. apelujący podnosi, że w zaświadczeniu z 2012 roku, lekarza leczącego ubezpieczoną, dołączonym do wniosku o rentę stan ostrości wzroku był lepszy niż dokonany przez biegłą. Zdaniem apelującego ubezpieczona już przed podjęciem pracy mogła być niezdolna do pracy. Oceny stanu siatkówek dokonał lekarz leczący ubezpieczoną, a tym samym w ocenie apelującego Komisja Lekarska ZUS nie musiała oceniać już ich stanu. Dalej apelujący podał, że stan ten mógł z czasem ulec pogorszeniu. W tym miejscu odnosząc się do tak postawionego zarzutu należy wskazać, że ubezpieczona do wniosku o rentę z dnia 29 kwietnia 2013r. dołączyła zaświadczenie specjalisty chorób oczu z dnia 3 lipca 2012r. Badanie zaś przez Komisję miało miejsce w czerwcu 2013r. a biegła dokonała oceny stanu zdrowia ubezpieczonej w listopadzie 2013r. Jak podała, z czym zgodził się Przewodniczący Komisji Lekarskiej ZUS doszło do znacznego pogorszenia wzroku, co jest typowe przy wrodzonej zwyrodnieniowej wadzie wzroku. Nie zasługuje również na aprobatę podniesiony w apelacji zarzut i tym samym uzasadnienie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłej okulistyki co do nowych metod leczenia i ewentualną możliwość odzyskania sprawności do pracy. W ocenie Sądu Apelacyjnego biegła jednoznacznie wskazała, że niemożliwa jest poprawa stanu narządu wzroku ubezpieczonej. Skoro apelujący nie zgadzał się z tą konstatacją, to winien przedstawić twierdzenia ją obalające, bowiem złożenie jedynie wniosku o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii na okoliczność nowych metod leczenia, niczego nie wnosi i nie uzasadnia wniosku. W tym miejscu należy również zauważyć, że organ rentowy ma możliwość w każdym czasie dokonać sprawdzenia czy nie ustala orzeczonej niezdolności do pracy i zmienić dotychczasowe ustalenie prawa do świadczenia, gdy ustali, że ubezpieczony odzyska zdolność do pracy.

Odnosząc się do postawionego zarzutu nierozpoznania istoty sprawy podnieść należy, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nierozpoznanie istoty sprawy polega na nierozpoznaniu przez sąd pierwszej instancji sprawy w zakresie objętym decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 lipca 2007r., III UK 20/07, OSNP 2008 nr 17 – 18, poz. 264). Odniesienie powyższych rozważań do okoliczności sprawy nie pozostawia wątpliwości, że Sąd Okręgowy rozpoznał istotę sprawy o rentę socjalną. Treść decyzji wyznaczała przedmiot rozpatrzenia sprawy przez Sąd Okręgowy. Jeśli Sąd Okręgowy zmienił decyzję organu rentowego i przyznał ubezpieczonej prawo do renty socjalnej, to orzekł o istocie sprawy, gdyż przedmiot decyzji organu rentowego został objęty orzeczeniem Sądu. Sąd Okręgowy zgromadził dostateczny materiał dowodowy, który pozwolił na poczynienie ustaleń prowadzących do zmiany decyzji i przyznanie prawa do renty. Postawiony przez apelującego zarzut naruszenia art. 233§1 k.p.c. zatem jest bezpodstawny.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego opinia sądowo-lekarska w sposób pełny wyczerpała tezę dowodową. W apelacji skarżący w istocie nie przedstawił żadnych merytorycznych argumentów na poparcie swoich twierdzeń, w tym nie podważył dokonanego rozpoznania schorzenia ubezpieczonej oraz tego, że wcześniejsze naruszenie sprawności organizmu powstałe przed 18 rokiem życia spowodowało całkowitą, trwałą niezdolność do pracy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego opinia dopuszczona przez Sąd Okręgowy, jak już była o tym mowa, jest spójna i należyście uzasadniona. Jeżeli więc Sąd Okręgowy uzyskał od biegłej wiadomości specjalne niezbędne do merytorycznego i prawidłowego orzekania, to nie ma potrzeby żądania ponowienia lub uzupełnienia tego dowodu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 września 1999 r., II UKN 96/99, OSNAPiUS 2000 nr 23, poz. 869; z dnia 06 marca 1997 r., II UKN 23/97, OSNAPiUS 1997 nr 23, poz. 476; z dnia 21 maja 1997 r., II UKN 131/97, OSNAPiUS 1998 nr 3, poz. 100; z dnia 18 września 1997 r., II UKN 260/97, OSNAPiUS 1998 nr 13, poz. 408).

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny nie miał wątpliwości, co do trafności ocen Sądu I instancji. Konkluzje opinii są zgodne, stanowcze i jednoznaczne – T. K. jest osobą trwale, całkowicie niezdolną do pracy w rozumieniu powołanych przepisów.

Z tych względów Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do wydania orzeczenia zgodnego z wnioskiem apelacji i na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił jako nieuzasadnioną.

SSA Barbara Białecka SSA Zofia Rybicka – Szkibieli del. SSO Beata Górka